

Sygn. akt II W 79/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Grajewie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Frączek

Protokolant: Piotr Gosiewski

w obecności oskarżyciela -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 11.06.2018 roku, 03.10.2018 roku i 12.12.2018 roku sprawy przeciwko:

G. M. (1) z d. J.

córcę S. i I. z d. K.

urodz. (...) w S.

obwinionej o to, że:

w dniu 23 listopada 2017 r. około godz. 19:00 na ul. (...) w G. woj. (...) kierując pojazdem marki T. o nr rej. (...), wykonując manewr cofania z parkingu, nie zachowała środków ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu M. O. (1) kierującemu pojazdem V. o nr rej. (...), w wyniku czego kierujący pojazdem V. uderzył w pojazd T., który następnie odbił się i uderzył w zaparkowany obok pojazd marki S. o nr rej. (...) należący do M. Ż., czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla M. O. (1),

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

1. Obwinioną **G. M. (2)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w kwocie 300,- (trzystu) złotych.

2. Zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,-(trzydziestu) złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciąża ją zryczałtowanymi wydatkami postępowania w sprawie w kwocie 120,- (stu dwudziestu) złotych.

Sygn. akt II W 79/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 23 listopada 2017 roku G. M. (2) zaparkowała samochód marki T. o nr rej. (...) przed sklepem spożywczym tzw. (...), znajdującym się w G. na ul. (...). Około godz. 19:00 wykonując manewr cofania z parkingu nie zauważyła jadącego ul. (...), od strony ul. (...) S. Konnych, M. O. (1), który kierował samochodem marki V. o nr rej. (...). W wyniku tego kierujący pojazdem V. o nr rej. (...) M. O. (1) uderzył w pojazd T. o nr rej. (...). Następnie samochód T. o nr rej. (...) uderzył w zaparkowany obok pojazd marki S. o nr rej. (...) należący do M. Ż..

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następującego materiału dowodowego:

- 1) zeznań świadków: A. B. k. 51-51 odw, M. O. (1) k. 51 odw – 52, 21 od słów „Było to 23 listopada” do końca,
- 2) notatki urzędowej z interwencji k. 1,
- 3) protokołów oględzin pojazdu k. 5-6, 7-8, 9-10 zdjęć k. 11-16,
- 4) zdjęć z Gogle.maps k. 60-62.

G. M. (2) będąc słuchana jako obwiniona przed tut. Sądem nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia w sprawie (k. 50 odw).

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wyjaśnienia nieprzyznającej się do winy obwinionej nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sprzeczne są z zeznaniami A. B. i M. O. (1), którym to zeznaniom Sąd dał wiarę.

Jak wynika z zeznań M. O. (1), do zdarzenia drogowego doszło na skutek tego, że dlatego, że kierująca samochodem T. wyjeżdżając z parkingu znajdującego się przed sklepem spożywczym tzw. (...) nie upewniła się, czy może bezpiecznie wyjechać z parkingu. Jak wskazywał świadek, kierująca wyjeżdżając z parkingu zatrzymała się, po czym ruszyła do tyłu. M. O. (1) nie miał możliwości uniknięcia zdarzenia z tym pojazdem i uderzył w prawą tylną stronę T.. W wyniku uderzenia samochód T. odbił się i uderzył w pojazd S., znajdujący się na parkingu po lewej stronie T.. Na miejscu kierująca samochodem T. przyznała, że nie widziała kierującego samochodem marki V. i twierdziła, że na pewno jechał szybko. Po przyjeździe na miejsce policjantów, ci wykonali czynności, po czym nałożyli na kierującą mandat karny. Kobieta zgodziła się na przyjęcie mandatu, po czym musiała zmienić zdanie. M. O. (2) nie czekał do zakończenia czynności na miejscu, gdyż wraz z kolegą pojechał po koło, aby je wymienić w swoim pojeździe. O tym, że kobieta ostatecznie nie przyjęła mandatu przekonał się kiedy został wezwany na K., aby złożyć zeznania w sprawie. Jak określał M. O. (1), gdyby przyjęć za prawdziwe twierdzenia obwinionej o tym, że do zderzenia pojazdów doszło na parkingu, to musiałyby uderzyć także w inne pojazdy znajdujące się na parkingu, przed samochodem T., co nie miało miejsca.

Zeznania M. O. (1) znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach funkcjonariusza Policji – A. B. a także treści notatki urzędowej z interwencji z k. 1. Świadek potwierdził, że po przyjeździe na miejsce zdarzenia drogowego, po rozmowie z kierującymi ustalił, że do zdarzenia drogowego doszło na skutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierującą samochodem T., wyjeżdżającą z parkingu znajdującego się pod sklepem tzw. (...). Obwiniona potwierdziła że nie widziała jadącego ul. (...) kierującego samochodem V.. Wycofując zatrzymała pojazd, po czym ponownie ruszyła do tyłu. Nie zgłaszała, że kierujący V. wjechał na teren parkingu. Gdyby zresztą tak się stało, to jak wskazywał policjant, na parkingu byłoby więcej uszkodzonych pojazdów. G. M. (3) początkowo zgodziła się na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wys. 220-500 zł oraz 6 punktów karnych. Po przybyciu na miejsce męża, G. M. (3) oświadczyła, że nie przyjmuje mandatu.

Zeznania funkcjonariusza Policji, M. O. (1) a także wyjaśnienia obwinionej znalazły odzwierciedlenie w dowodach w postaci protokołów oględzin pojazdu k. 5-6, 7-8, 9-10 zdjęć k. 11-16, potwierdzających powstanie uszkodzeń w sposób, jak opisany przez ww. osoby.

W ocenie Sądu, zeznania M. O. (1) i A. B. zasługują na obdarzenie ich wiarą. Co prawda M. O. (1) jest zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy (kwestia odszkodowania), to A. B. nie jest zainteresowany rezultatem sprawy. A. B. jest policjantem. Nie jest skonfliktowany z M. O. (1) ani G. M. (4), nie pozostaje w stosunkach koleżeńskich z żadnym z uczestników zdarzenia drogowego. Po rozmowie z każdym z nich ustalił, że to obwiniona spowodowała kolizję drogową, gdyż wyjeżdżając z parkingu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem V., jadącemu ul. (...).

Zeznania K. M. (k. 63 odw) tylko częściowo przydały się do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek nie widział zajścia. Na miejscu zjawiał się po telefonie żony. Potwierdził, że parking znajdujący się przed sklepem (...) był zastawiony samochodami. Wg twierdzeń świadka, do zdarzenia doszło na ul. (...), później zaś świadek mówił, że do zdarzenia doszło w obszarze parkingu. Jego żona twierdziła, że troszeczkę cofnęła, jakby zaczęła się cofać, po czym zatrzymała samochód. Siła uderzenia w jej samochód była tak duża, że doszło do uderzenia w samochód S. i jego przesunięcia. Wg świadka, kierujący V. musiał kierować z dużą prędkością. Wg świadka samochód jego żony stał w odległości ok. 100 m od skrzyżowania z ul. (...) S. K. (...). Świadek potwierdził, że w rejonie sklepu (...) znajduje się kolejne skrzyżowanie, gdzie znajdują się dwa progi spowalniające.

W ocenie Sądu, zeznaniom świadka należy dać wiarę tylko w części. K. M. jest zainteresowany tym, aby jego żona nie odpowiadała za spowodowanie kolizji. Ma miejsce zdarzenia, co wynika z zeznań M. O. (1) i A. B., doprowadził do tego, że obwiniona zmieniła zdanie co do winy i ostatecznie odmówiła przyjęcia mandatu karnego. O tym, że zeznania świadka zmierzają do spowodowania uniknięcia przez G. M. (4) odpowiedzialności za wykroczenie przekonuje i fakt, że raz świadek twierdził, że do zdarzenia drogowego doszło na ul. (...), następnie że doszło do niego w obszarze parkingu. Świadek nie widział przy tym sprzeczności pomiędzy tym, że do zdarzenia doszło na obszarze parkingu, który – wg jego słów – był zastawiony pojazdami, zaś uszkodzeniu uległy tylko dwa ze znajdujących się tam maszyn. Jak wskazywał przy tym A. B., gdyby do zdarzenia doszło w obszarze parkingu, to uszkodzone byłyby także inne pojazdy, nie tylko T. i S., w którą uderzyła T.. Sąd uznał za prawdziwe zarazem zeznania tego świadka w części, w której potwierdza usytuowanie dwóch skrzyżowań w rejonie sklepu (...) oraz fakt, że przed oraz za skrzyżowaniem ul. (...) z ul. (...) znajdują się dwa progi spowalniające.

Zeznania M. Ż. (k. 52) niczego nie wniosły do sprawy. Świadek nie widział zdarzenia drogowego, zaś o uszkodzeniu swojego pojazdu dowiedział się od męża obwinionej.

W ocenie Sądu, wina obwinionej jest oczywista, zaś działaniem swoim wyczerpała ona dyspozycję art. 86 § 1 kw. Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego, zgodnie zaś z art. 17 ust. 2 ww. ustawy, kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować **szczególną ostrożność** oraz **ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi** lub uczestnikowi ruchu. Zarazem art. 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym, w ust. 1 pkt. 3 stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany: przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; **w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.**

Porównanie treści powyższych przepisów skutkuje uznaniem, że kierująca samochodem T. o nr rej. (...) G. M. (2) miała obowiązek zachować szczególną ostrożność przy wykonywaniu manewru włączania się do ruchu, czyli przy wyjeżdżaniu z parkingu na ul. (...), którą poruszał się M. O. (1) kierujący samochodem V. o nr rej. (...). Miała obowiązek upewnić się, że wyjeżdżając z parkingu tyłem, swoim manewrem nie zagrozi uczestnikowi ruchu drogowego poruszającemu się ul. (...). Jeżeli nie była w stanie samodzielnie wykonać manewru, gdyż miała utrudnioną widoczność poprzez stojące na parkingu inne pojazdy, miała obowiązek zapewnić sobie pomoc innej osoby przy wyjeżdżaniu z parkingu.

W ocenie Sądu, G. M. (2) nie sprostała wymogom art. 17 i 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Bez znaczenia pozostaje – w ocenie Sądu – ustalenie z jaką prędkością poruszał się M. O. (1) kierujący pojazdem V. o nr rej. (...). Prędkość ta mogłaby mieć tylko znaczenie dla powstania uszkodzeń w pojazdach uczestniczących w zdarzeniu drogowym. Zdaniem Sądu mimo, że dokonywanie ustaleń co do prędkości z jaką poruszał się M. O. (1) nie miało znaczenia dla sprawy, to prędkość ta nie mogła być znaczna. M. O. (1) twierdził, że nie poruszał się prędkością

większą niż w obszarze zabudowanym. Jak przyznał K. M., parking znajdujący się przed sklepem (...) usytuowany jest w odległości ok. 100 m od skrzyżowania z ul. (...) S. Konnych, przy której znajduje się sklep (...). M. O. (1) pokonał zakręt skrzyżowania i wjechał w ul. (...). Nie było przy tym sensu, aby rozwijać na ul. (...) znaczącej prędkości, gdyż w niewielkiej odległości od sklepu (...) jest kolejne skrzyżowanie z ul. (...), przed którym i za którym są dwa progi spowalniające (por. 60-61). Na odcinku ul. (...), od sklepu (...) do ul (...), do wysokości bloku Osiedla (...) znajdują się dwa parkingi (samochody znajdujące się na parkingach widoczne są na k. 60 akt sprawy). Tym samym rozwijanie znaczących prędkości na tym odcinku drogi nie ma sensu, gdyż kierowca podejmujący takie działanie naraża się na zderzenie z pojazdem wjeżdżającym albo opuszczającym parking, jak również naraża swój pojazd na uszkodzenie podwozia, w wypadku uderzenia w próg spowalniający.

Przy wymiarze kary dla obwinionej Sąd kierował się dyrektywami art. 33 kw.

Sąd uznał, że szkodliwość społeczna czynu, jakiego dopuściła się obwiniona, jest duża. Wpływ na taką ocenę ma zachowanie się obwinionej lekceważącej podstawowe zasady kształtujące bezpieczeństwo na drogach. Obwiniona nie stosowała się do obowiązku zachowania szczególnej ostrożności podczas manewru włączania się do ruchu, obowiązku upewnienia się, czy wyjeżdżając tyłem z parkingu nie zagrozi swoim manewrem innemu uczestnikowi ruchu, jadącemu drogą ul. (...). Okolicznością łagodzącą jest niekaralność obwinionej za wykroczenia p-ko bezpieczeństwu w komunikacji (k. 50).

Mając na względzie, że kara powinna być odzwierciedleniem reakcji na wysokość szkodliwości społecznej czynu oraz winy oraz powinna spełniać zadania zarówno wychowawcze, ale również i prewencyjne, w tym również w zakresie prewencji ogólnej, Sąd uznał, że dla zrealizowania tych celów niezbędne było orzeczenie wobec obwinionej kary grzywny w kwocie 300 zł. Grzywna w tej wysokości jest adekwatna do możliwości majątkowych i zarobkowych obwinionej, która zarabia miesięcznie 3200zł, ma wraz z mężem na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 21 i 19 lat. Kara ta mieści się w zakresie możliwości majątkowych obwinionej, a zarazem jako odpowiednio dolegliwa będzie wyrazem należytej sankcji na popełnione wykroczenia.

O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 119 §1 kpw, § 2 i § 3 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467).

Nie będą omawiane jako niemające znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, kwalifikacji prawnej czynu oraz wymiaru kary dowody w postaci: zaświadczenia systemu PESEL - SAD k. 40-42.